

Spółka cywilna w postępowaniu sądowym

Izabela Kwacz, adwokat Warszawa, Rödl & Partner

W sprawie dotyczącej stosunku ubezpieczenia społecznego osób wykonujących pracę w spółce cywilnej spółkę reprezentują wszyscy jej wspólnicy, będący solidarnie płatnikami składek na te ubezpieczenia, chyba że umowa spółki lub uchwała wspólników wprowadzają odmienne uregulowania w tym zakresie. Kwestia, czy w konkretnej sytuacji jeden ze wspólników spółki cywilnej może reprezentować w postępowaniu sądowym pozostałych wspólników, wymaga ustaleń, bo od nich bezpośrednio zależy prawidłowość umocowania przez tego wspólnika pełnomocnika procesowego, ale pozostaje bez wpływu na konieczność prowadzenia postępowania w stosunku do prawidłowo oznaczonej jego strony, którą nie jest ani jeden ze wspólników (choćby uprawniony do reprezentacji), ani też spółka cywilna, lecz wszyscy jej wspólnicy.

Tak uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 5 października 2016 r., II UZ 34/16.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję, zgodnie, z którą K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek – NZOZ spółka cywilna podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Spółka cywilna złożyła od tej decyzji odwołanie, które zostało oddalone przez sąd okręgowy. W wyniku apelacji złożonej przez spółkę cywilną wyrok sądu został uchylony a sprawa przekazana Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania. Zdaniem sądu apelacyjnego w sprawie doszło do nieważności postępowania, gdyż odwołująca się spółka cywilna nie miała zdolności sądowej i procesowej, a ponadto pełnomocnik spółki był nienależycie umocowany, gdyż pełnomocnictwo zostało udzielone przez jednego wspólnika spółki cywilnej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł zażalenie na wyrok sądu apelacyjnego i domagał się uchylenia wyroku. W uzasadnieniu zażalenia ZUS podniósł, że spółka cywilna jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 Kodeksu pracy, a zatem jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych w niej pracowników, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż może być stroną postępowania.

Sąd Najwyższy uwzględnił zażalenie spółki cywilnej dzieląc jednocześnie stanowisko sądu apelacyjnego. W uzasadnieniu podniósł, iż apelację od wyroku sądu okręgowego wniósł pełnomocnik nienależycie umocowany (dysponował pełnomocnictwem udzielonym przez jednego wspólnika), co musiało skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Komentarz eksperta

Izabela Kwacz, adwokat w warszawskim biurze Rödl & Partner

Sąd Najwyższy w komentowanej sprawie dopatrył się dwóch bezwzględnych przyczyn nieważności postępowania. Pierwsza z nich dotyczyła braku zdolności sądowej i procesowej jednej ze stron postępowania, tj. płatnika składek, który został nieprawidłowo oznaczony już na etapie postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym, iż K. była zatrudniona w spółce cywilnej na podstawie umowy świadczenia usług (a nie umowy zlecenia jak przyjął ZUS), należy stosować przepisy Kodeksu cywilnego i na ich podstawie oceniać, kto jest stroną umowy, płatnikiem składek do ZUS oraz stroną postępowań przed organem rentowym czy sądem ubezpieczeń społecznych. Zważywszy na to, iż spółka cywilna jest jednostką organizacyjną, która nie posiada zdolności prawnej, w obrocie prawnym spółkę cywilną można oznaczyć tylko poprzez wskazanie wszystkich wspólników. Z tego wynika, że stroną umowy o świadczenie usług nie jest spółka cywilna, lecz osoby fizyczne będące jej wspólnikami, a zatem to właśnie te osoby pozostają z wykonawcą tej umowy w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, będąc tym samym płatnikiem składek na te ubezpieczenia. W konsekwencji wszyscy wspólnicy spółki cywilnej są stroną postępowania przed organem rentowym oraz sądem ubezpieczeń społecznych. Wskazanie jako strony postępowania spółki cywilnej jest brakiem, który nie da się usunąć. Przesłanką zezwalającą na uzupełnienie braku w zakresie zdolności sądowej jest bowiem zachowanie tożsamości strony dotkniętej tym brakiem, tj. takiego stanu rzeczy, w którym po uzupełnieniu stroną pozostaje ta sama jednostka (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 1994 r., II CRN 5/94, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2004 r., I CK 131/04, OSNC 2005 nr 9, poz. 156), co oczywiście nie jest możliwe w sytuacji, gdy stroną powinny być osoby fizyczne powiązane umową spółki cywilnej, a nie ta spółka.

Dруга bezwzględna przesłanka nieważności postępowania, dostrzeżona przez Sąd Najwyższy dotyczyła nienależycie umocowanego pełnomocnika, co odnosi się bezpośrednio do zasad reprezentacji w spółce cywilnej. W przedmiotowej

sprawie pełnomocnictwa udzielił tylko jeden wspólnik, a nie wszyscy wspólnicy. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z Kodeksu cywilnego w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki, o ile czynności te nie przekraczają zakresu zwykłego zarządu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że podejmowanie w sprawie sądowej czynności procesowych ze skutkiem dla wszystkich wspólników spółki cywilnej przekracza zwykły zarząd, wobec czego nie jest możliwe wykonywanie ich przez jednego ze wspólników (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1996 r., sygn. akt III CZP 111/95, OSNC rok 1996, nr 5, poz. 63). W związku z tym, pełnomocnik procesowy w komentowanej sprawie był ustanowiony w sposób nienależyty. Zdaniem Sądu Najwyższego czynności nieprawidłowo ustanowionego pełnomocnika nie mogły zostać potwierdzone w toku postępowania. Jak już zostało wspomniane spółka cywilna nie ma ani zdolności sądowej, ani procesowej i w związku z tym, nie może dokonywać czynności procesowej polegającej na potwierdzaniu czynności pełnomocnika procesowego. W konsekwencji nie tylko postępowanie przed sądem okręgowym było dotknięte nieważnością z powodu nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego, ale i możliwość wniesienia apelacji od wyroku sądu okręgowego przez takiego nienależycie umocowanego pełnomocnika procesowego powinna być rozważona pod kątem jej dopuszczalności.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/309089994-Spolka-cywilna-w-postepowaniu-sadowym.html#ap-1>